Sygn. akt II K 744/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Sobczak

Protokolant: sekr. Katarzyna Kaczmarek

w obecności Rej. Prokuratora----------

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 marca 2018 roku i 17 kwietnia 2018 roku

sprawy W. K. urodzonego (...) w L., syna S. i A. z domu M.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 sierpnia 2017 roku, pod adresem: B., ulica (...), województwo (...), dokonał naruszenia czynności narządów ciała J. K. – osoby dla siebie najbliższej, wspólnie z nim zamieszkującej, w ten sposób, że złapał ją za szyję, dusząc, szarpał, następnie przewrócił i popchnął na kuchnię gazową, w wyniku czego pokrzywdzona doznała mnogich zasinień w okolicy potylicznej, ramion, szyi po lewej stronie, podudzia prawego, odczuwając bolesność głowy, szyi oraz okolicy lędźwiowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego

tj. o czyn z art. 157§2 i 4 kk

1) na podstawie art. 66§1 i §2 kk, art. 67§1i § 2 kk warunkowo umarza postępowanie karne w stosunku do oskarżonego W. K. odnośnie zarzucanego mu czynu na okres próby 2 (dwóch) lat, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

2) na podstawie art. 67 § 3 kk nakłada na oskarżonego W. K. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej J. K. kwoty 1.000 (tysiąc) złotych w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

3) na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk i art. 43a§1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz (...) świadczenie pieniężne w kwocie 300 (trzysta) złotych;

4) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 80 (osiemdziesiąt) złotych opłaty i 578 (pięćset siedemdziesiąt osiem) złotych z tytułu zwrotu wydatków.

Sygn. akt II K 744/17

UZASADNIENIE

W. K. został oskarżony o to, że: w dniu 15 sierpnia 2017 roku, pod adresem: B., ulica (...), województwo (...), dokonał naruszenia czynności narządów ciała J. K. – osoby dla siebie najbliższej, wspólnie z nim zamieszkującej, w ten sposób, że złapał ją za szyję, dusząc, szarpał, następnie przewrócił i popchnął na kuchnię gazową, w wyniku czego pokrzywdzona doznała mnogich zasinień w okolicy potylicznej, ramion, szyi po lewej stronie, podudzia prawego, odczuwając bolesność głowy, szyi oraz okolicy lędźwiowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego.

tj. przestępstwa z art. 157 § 2 i § 4 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. i W. K. zamieszkiwali wspólnie w domu jednorodzinnym w B. pod adresem ul. (...). Byli małżeństwem od 28 lutego 2009 roku. Wraz z nimi zamieszkiwały dzieci tj. wspólna córka G. K. (lat (...)) oraz córka J. K. z poprzedniego związku - (...) (lat (...)). Między małżonkami relacje przestały się układać, kiedy J. K. zdradziła oskarżonego z innym mężczyzną. W. K. wiedział o tym i wypominał J. K. jej zachowanie. Zdarzało się, że po wypiciu alkoholu wszczynał z żoną awanturę. W dniu 15 sierpnia 2017 roku W. K. spożywał alkohol. Następnie między małżonkami wywiązała się kolejna kłótnia dotycząca małżeństwa stron. J. K. powiedziała oskarżonemu, że jeżeli tak ma wyglądać ich życie, to ona chce się rozwieść. Sytuacja ta miała miejsce na podwórzu. W. K. wszedł wtedy do domu. Za nim pobiegły córki. Oskarżony powiedział dzieciom, że mama go wygania z domu i nie będą się już z nim widywały. Dziewczynki wybiegły z płaczem z domu i powiedziały o tym matce. J. K. weszła do domu, by z nim porozmawiać. Dzieci zostały na podwórku. Oskarżony wpadł w szał i krzyczał na pokrzywdzoną. Następnie złapał ją rękoma za szyję i dusił, po czym przewrócił żonę na kanapę. Pokrzywdzona broniła się kopiąc nogami i wymachując rękoma. W pewnym momencie udało jej się wyrwać i wstała z kanapy oraz pobiegła do kuchni. Oskarżony pobiegł za nią i podczas dalszej awantury popchnął ją na kuchenkę gazową. Świadkami zdarzenia były dzieci, które słysząc krzyki wbiegły do domu. Starsza z córek usiłowała odciągnąć oskarżonego od pokrzywdzonej. Kiedy W. K. puścił żonę, ona zadzwoniła do kuzynki K. W., żeby przyjechała po nią i dzieci. Córkom kazała spakować najpotrzebniejsze rzeczy.

/ dowód: zeznania świadka J. K. k. 80 odw. – 81 w zw. z k. 2 odw. od słów „ja mieszkam" do „to wszystko co mam do zawiadomienia w tej sprawie"/

W. K. tego dnia zadzwonił do K. S. – matki pokrzywdzonej i poinformował, że J. K. go pobiła. Powiedział, że wyprowadza się z domu. Kiedy teściowa zaproponowała mu, żeby przyjechał do niej i spokojnie porozmawiał odmówił, ponieważ stwierdził, że jest pod wpływem alkoholu. Pokrzywdzona natomiast wyszła z domu razem z córkami i czekała na kuzynkę na (...) w B.. J. K. płakała. Wystraszone były także jej córki. Pokrzywdzona miała zaczerwienioną szyję i ręce. Po chwili po pokrzywdzoną przyjechała samochodem K. W. i zabrała ją z dziećmi do swojego domu. Tam J. K. oraz jej córki opowiedziały jej co dokładnie się stało.

/dowód: zeznania świadka K. S. k. 8 w zw. z k. 8 odw. od słów „w dniu 15 sierpnia" do k-9 do słów „żadnego kontaktu", zeznania świadka K. W. k. 81 odw. – 8 w zw. z k. 11 odw. od słów „w dniu 15 sierpnia" do „i jej dzieci"/

Następnego dnia kiedy pokrzywdzona wróciła z dziećmi do domu, jej męża nie było. Spakował swoje rzeczy. Na korytarzu stały jeszcze torby. Kiedy wrócił około 15:00 zabrał walizki i wyprowadził się z domu nie informując żony o miejscu swojego pobytu.

/dowód: zeznania świadka J. K. k. 80 odw. – 81w zw. z k. 2 od słów „ja mieszkam" do „to wszystko co mam do zawiadomienia w tej sprawie"/

W związku ze zdarzeniem w rodzinie założona została Niebieska Karta, jednak kiedy dzielnicowy udał się do pokrzywdzonej celem zebrania informacji, ona powiedziała mu, że oskarżony wyprowadził się i z nią nie mieszka, więc nie ma podstaw do wszczynania tej procedury.

/ dowód: zeznania świadka B. T. k. 81-81 odw. w zw. z k. 15 odw. od słów „do mojego rewiru" do „pozew rozwodowy"/

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona doznała mnogich zasinień w okolicy potylicznej, ramion, szyi po lewej stronie, podudzia prawego, odczuwając bolesność głowy, szyi oraz okolicy lędźwiowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres czasu poniżej siedmiu dni.

/ dowód: opinia biegłego lekarza R. E. k. 18/

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 listopada 2017 roku wydanym w sprawie sygn. akt I C 1108/17 orzeczono rozwód pomiędzy W. K., a J. K. z winy J. K..

/ dowód: odpis wyroku w sprawie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 listopada 2017 roku sygn. akt I C 1108/17 k. 93/

W. K. nie cierpi na chorobę psychiczną, ani upośledzenie umysłowe. Cierpi on na inne zakłócenie czynności psychicznych pod postacią nerwicy lękowej. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był pod wpływem alkoholu. Z tego powodu jego zdolność zrozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była ograniczona, ale nie w stopniu znacznym. Spożywając alkohol mógł przewidzieć skutki jego działania.

/ dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 31-33/

W. K. ma (...) lat, posiada wykształcenie średnie. Pracuje jako (...) i zarabia najniższe wynagrodzenie. Na utrzymaniu ma jedno dziecko. Jest rozwiedziony, leczył się (...), nie był uprzednio karany.

/ dowód: oświadczenie W. K. k. 25, karta karna k. 94, odpis wyroku w sprawie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 listopada 2017 roku sygn. akt I C 1108/17 k. 93/

Oskarżony w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, że nie jest prawdą, aby tego dnia szarpał i dusił swoją żonę, ale doszło wówczas do kłótni między nimi. Wcześniej oboje wypili po 4 piwa w ciągu dnia. Pokrzywdzona poinformowała go, że chce go spłacić ze swoim kochankiem, a on ma się wynieść z mieszkania. Na to mieszkanie jest kredyt hipoteczny. Powiedział jej wtedy, że w takiej sytuacji chce rozwodu. Wtedy ona się zdenerwowała i wpadła w szał. Powiedziała, że i tak postawi na swoim. Wybiegła z domu i kazała dzwonić córkom na numer 112. Wtedy on powiedział, iż sam zadzwoni na Policję. Oskarżony wyjaśnił, iż pokrzywdzona szybko zadzwoniła do K. W.. Jego zdaniem żona chciała ugrać takim zawiadomieniem na rozwodzie, a to on złożył pozew rozwodowy. Ponadto oskarżony dodał, że nie ma pojęcia skąd pokrzywdzona miała obrażenia opisane w obdukcji lekarskiej.

(dowód wyjaśnienia oskarżonego k. 80 odw w zw. z k.26)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania,
że na wiarę zasługują zeznania J. K., gdyż są spójne, konsekwentne, nie zawierają sprzeczności. Poza tym, korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w postaci opinii pisemnej biegłego lekarza sądowego R. E. dotyczącej obrażeń ciała jakich doznała pokrzywdzona w dniu zdarzenia i ich mechanizmu powstania. Także odpis wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. akt I C 1108/17 wskazuje, że wiarygodne są zeznania pokrzywdzonej, która przyznała się do zdrady męża z innym mężczyzną i wskazała, że na tym tle w domu oskarżony wywoływał awantury. J. K. w sposób logiczny przedstawiała przebieg zdarzenia w dniu 15 sierpnia 2017 roku i nie obciążała nadmiernie oskarżonego, podając tylko fakty, że doszło między nimi do kłótni i W. K. dusił ją, szarpał oraz popchnął na kuchenkę. Obecnie pokrzywdzona nie ma do niego pretensji i nie mieszkają razem. Bezsporne jest, iż orzeczono rozwód z jej winy.

Wiarygodne były zeznania K. W., która pojechała po pokrzywdzoną, kiedy ta zadzwoniła do niej po kłótni. Widziała ona zaczerwienienia na szyi oraz rękach kuzynki. J. K. była roztrzęsiona, płakała. Przerażone były także jej córki, z którymi uciekła z domu. Ponadto zaraz po zdarzeniu oskarżony zdał sobie sprawę ze swojego postępowania i zadzwonił do matki pokrzywdzonej, twierdząc że to żona go pobiła, przy czym jak zeznała K. S., nie chciał do niej przyjechać i rozmawiać na ten temat, ponieważ stwierdził, że jest pod wpływem alkoholu.

Zarówno zeznania K. W. jak i K. S. są spójne i konsekwentne. Żadna ze świadków nie obciąża nadmiernie oskarżonego, mimo że pokrzywdzoną jest bliska im osoba. K. W. oraz K. S. potwierdziły, iż małżonkom nie układało się pożycie od jakiegoś czasu. Ponadto zeznawały one tylko co do okoliczności, których były bezpośrednimi świadkami.

Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony. Zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że jego porywcze zachowanie mogło doprowadzić do tego, iż w sprawie o rozwód pokrzywdzona powołałaby się na te okoliczność. Mając więc świadomość tego, że zamierza złożyć pozew o rozwód, zadzwonił do swojej teściowej i obciążył pokrzywdzoną. Jego zatem wyjaśnienia w tej części, której nie przyznaje się do spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonej na wiarę nie zasługują.

Przymiot wiarygodności Sąd przypisał także nieosobowym źródłom dowodowym
w postaci dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego bez ich odczytywania,
gdyż nie były one kwestionowane, a i ich treść nie budziła wątpliwości.

Mając na względzie dokonaną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego
i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Nie ma w tej sprawie okoliczności wyłączających winę oskarżonego, gdyż jest on osobą pełnoletnią i w pełni poczytalną.

Działaniem swoim oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa art. 157 § 2 i § 4 kk. , gdyż w dniu 15 sierpnia 2017 roku, pod adresem: B., ulica (...), województwo (...), dokonał naruszenia czynności narządów ciała J. K. – osoby dla siebie najbliższej, wspólnie z nim zamieszkującej, w ten sposób, że złapał ją za szyję, dusząc, szarpał, następnie przewrócił i popchnął na kuchnię gazową, w wyniku czego pokrzywdzona doznała mnogich zasinień w okolicy potylicznej, ramion, szyi po lewej stronie, podudzia prawego, odczuwając bolesność głowy, szyi oraz okolicy lędźwiowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego.

Analizując treść art. 115 § 2 kk w ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu nie jest znaczny. Na uwadze należy mieć to, iż stosunki w małżeństwie oskarżonego popsuły się z uwagi na to, że J. K. dopuściła się zdrady z innym mężczyzną, o czym W. K. wiedział. To na tym tle dochodziło między małżonkami do kłótni, ale po raz pierwszy oskarżony zareagował w taki sposób, że doszło do rękoczynów z jego strony. Nigdy wcześniej nie używał siły fizycznej wobec żony. Oskarżony nie dopuścił się do tej pory zachowań polegających na sprzeniewierzeniu się obowiązującemu prawu (dotychczas także nie był karany), wyprowadził się z domu natychmiast po zaistniałym zdarzeniu. Również nie utrzymuje kontaktów z pokrzywdzoną. Także i J. K. nie ma zastrzeżeń obecnie co do jego zachowania. Ponadto wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie rozwodowej stron jednoznacznie wskazuje, że wyłączną winę za rozpad pożycia stron ponosi pokrzywdzona. Oskarżony nie mógł się pogodzić z faktem, że jego żona ma innego mężczyznę i dlatego doszło do popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu. Jednocześnie z uwagi na spowodowane obrażenia ciała u pokrzywdzonej nie można przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że oskarżony w ogóle nie powinien używać siły fizycznej wobec swojej (...), a w zaistniałej sytuacji mógł jak najszybciej doprowadzić do rozwodu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w oparciu o art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 i § 2 kk zasadnym jest warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec W. K. na okres 2 lat próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Przede wszystkim celem dozoru w ramach warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonego będzie kontrola postawy sprawcy i pomoc w przezwyciężaniu czynników, które doprowadziły go do popełnienia przestępstwa, m.in. kontrola nad spożywaniem przez niego alkoholu.

Oskarżony nie był dotychczas karany, nie wchodził w konflikt z prawem, prowadzi ustabilizowany tryb życia. Okoliczności te pozwalają przyjąć, że właściwości i warunki osobiste W. K. oraz dotychczasowy sposób jego życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegać porządku

prawnego, a w szczególności nie popełni nowego przestępstwa. Okoliczność natomiast, iż J. K. nie jest już jego żoną i nie mieszkają razem, praktycznie wyklucza dalsze tego typu nieporozumienia.

Na podstawie art. 67 § 3 kk Sąd nałożył na W. K. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę rzecz pokrzywdzonej J. K. kwoty 1000 złotych w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia.

Ponadto na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. art. 39 pkt 7 kk i art. 43a§ 1 kk Sąd orzekł od oskarżonego W. K. świadczenie pieniężne na rzecz (...) w kwocie 300 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk i zasądził od oskarżonego rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem opłaty (por. art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Dz. U. z 1983r. Nr 229 poz. 2272 z późn. zm.) oraz kwotę 578 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.